

TADEUSZ RYSAK

1. Dane osobiste (imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny):

Plut. pchor. Tadeusz Rysak, 32 lata, technik [nieczytelne], żonaty.

2. Data i okoliczności zaareztowania:

We wrześniu 1939 r. internowany na Litwie, w lipcu 1940 r. przewieziony z Litwy do ZSSR wraz z innymi internowanymi do obozu internowanych w Juchnowie.

3. Nazwa obozu, więzienia lub miejsca przymusowych prac:

Obóz internowanych w Juchnowie od lipca 1940 r. do czerwca 1941 r., następnie obóz przejściowy w Murmańsku i ostatni w Ponoj na półwyspie Kola.

4. Opis obozu, więzienia:

Obóz Juchnowo mieścił się w zabudowaniach folwarcznych byłego majątku Orłowów, ostatnio mieścił się tam szpital sowiecki dla gruźlików. Położony był na skraju lasu. Budynki murowane i drewniane, te ostatnie wybudowane przez internowanych, spanie na pryzkach dwu- i trzypiętrowych, ciasno. Izby zimą słabo opalane (chodziło się w płaszczach), ponadto wszystkie budynki zapluskwione.

Na półwyspie Kola w Ponoj obóz mieścił się w namiotach, z tego ok. 200 ludzi z braku namiotów mieszkało w prowizorycznych schronieniach wykonanych z darniny i prześcieradeł.

5. Skład więźniów, jeńców, zesłańców:

Grupa internowanych, w której byłem, liczyła ok. 2,8 tys. ludzi, składała się z szeregowych do chorążego włącznie, różnej narodowości. Poziom umysłowy różny, od analfabetów do ludzi z wyższym wykształceniem. Ogólna nieufność, donosicielstwo do władz sowieckich, ze strony nielicznych osób spośród internowanych narodowości: ukraińskiej, białoruskiej i żydowskiej.

6. Życie w obozie, więzieniu:

W Juchnowie internowanych do prac nie używano, jednak ok. 150 ludzi stale pracowało przy budowie baraków, odnawianiu pałacu zajmowanego przez NKWD i w okresie zimy

używano ich do wyrębu lasu na opał oraz do oczyszczania ze śniegu drogi z lasu do obozu na odcinku ok. 15 km. Za powyższe prace pracujący otrzymywali dodatkowe racje żywnościowe (400 g chleba i zupę). Normalna racja dzienna składała się z 800 g chleba, zupy na śniadanie, zupy i kaszy na obiad, herbaty na kolację. Do strawy używano tłuszczów roślinnych w niedostatecznych ilościach.

W Ponoj pracowano przy budowie lotniska, praca trwała bez przerwy na dwie zmiany, każda z grup pracowała po 12 godzin. Warunki pracy bardzo ciężkie, ścinanie darniny i usuwanie kamieni z terenu lotniska. Wyżywienie bardzo złe, dwa razy na dobę zupa i ok. 200 g chleba. Wynagrodzenia za pracę nie otrzymywano żadnego.

W Ponoj wydano wszystkim watowane ubrania (kufajki) i częściowo obuwie. W Juchnowie bardzo trudno było otrzymać brakujące części umundurowania.

Życie koleżeńskie właściwie nie istniało. Grupki trzech–czterech osób zżywały się bliżej ze względu na wspólne cechy charakteru, upodobania i doraźną samopomoc.

7. Stosunek władz NKWD do Polaków:

Stosunek NKWD do Polaków wrogi, o Polsce wyrażali się drwiąco, że jej nie będzie, a jeżeli będzie, to czerwona. Szerzyli propagandę komunistyczną. W wypadku niezgłoszenia się do pracy w Ponoj, zamykali w karczerze rozebranego (w bieliznie), nie dając pożywienia.

8. Pomoc lekarska, szpitale, śmiertelność:

Opieka lekarska w Juchnowie względna, w wypadkach koniecznych zabiegów chirurgicznych wysyłali do szpitala sowieckiego, skąd [ludzie] wracali zdrowi.

W Ponoj dawał się odczuwać wielki brak medykamentów. W czasie pobytu w obozach internowania w ZSRR z mojej grupy zmarł tylko sierż. Krupski z Wilna.

9. Czy i jaka była łączność z krajem i rodzinami?

Po sześciomiesięcznym pobycie w Juchnowie, do grudnia 1940 r., do czasu wyjazdu do Ponoj, władze NKWD zezwalały raz w miesiącu na wysyłanie do rodzin w kraju listów, które dochodziły i następnie doręczano odpowiedzi z kraju.

10. Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do armii?

Zwolniony wraz z innymi na podstawie układu rządu polskiego z ZSSR z lipca 1941 r. Po komisji poborowej w Juży k. Wiaźnik skierowany do 5 Dywizji Piechoty w Tatiszczewie, gdzie zostałem wcielony do 5 Pułku Artylerii Lekkiej.

Khanakin [Khanaqin], 11 marca 1943 r.